

Protokół nr XLIV
z XLIV Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim
z dnia 27 września 2010 roku

O godzinie 10:00 w Sali Ośrodka Kultury przy ulicy Wojska Polskiego 22 w Lubieniu Kujawskim odbyła się XLIV Sesja Rady Miejskiej. Obrady prowadził Przewodniczący Rady Pan Janusz Złotowski.

Przewodniczący Rady otworzył obrady, powitał wszystkich przybyłych.

Po oficjalnym otwarciu obrad nastąpiło stwierdzenie quorum.

Na stan 15 Radnych na sali obecnych było 13 Radnych, wobec czego obrady XLIV Sesji Rady Miejskiej stały się prawomocne. Nieobecny Mirosław Gawłowski usprawiedliwiony, Andrzej Sierakowski nieusprawiedliwiony.

Przyjęcie protokołu obrad Sesji – Nr XLIII

Przewodniczący Rady przypomniał o podjętych uchwałach z XLIII sesji. Zapytał czy ktoś z Radnych ma uwagi do protokołu.

Uwag nie było.

10.09 radny Andrzej Sierakowski spóźnia się.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie protokół obrad z poprzedniej sesji XLIII/2010.

Za przyjęciem protokołu Nr XLIII głosowało 14 Radnych, przy braku głosów „wstrzymujących się” i „przeciwnych”. Protokół nr XLIII/2010 został przyjęty.

Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady zaproponował na sekretarza obrad Radnego Józefa Jędrzejewskiego. Zapytał czy Radny wyraża zgodę. Radny wyraził zgodę. Przewodniczący zapytał czy są inne propozycje. Innych propozycji nie było. Przewodniczący poddał pod głosowanie kandydaturę Józefa Jędrzejewskiego na sekretarza obrad sesji. Za wyborem Radnego głosowało 14 Radnych przy 1 głosie „wstrzymującym się” zainteresowanego. Przewodniczący Rady stwierdził, że Radny Józef Jędrzejewski został wybrany sekretarzem XLIV Sesji Rady Miejskiej

Przyjęcie proponowanego porządku obrad.

Przewodniczący Rady – będą zmiany w porządku, ponieważ niektóre uchwały dotyczące dróg się skondensowały, natomiast dojdzie jeszcze jedna uchwała dotycząca odstąpienia od sporządzenia planu zagospodarowania związana z wydobywaniem, że tak powiem w cudzysłowie „piasku na autostrady dla wsi Modlibórz”

Przewodniczący przedstawił proponowany porządek obrad:

1. Uchwała w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu.
2. Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2010 r.
3. Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej.
4. Uchwała w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania

- przestrzennego dla obszaru wsi Szewo i Bilno, gmina Lubień Kujawski.
5. Uchwała w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych.
 6. Uchwała w sprawie utworzenia obwodu głosowania w wyborach do organów jednostek samorządowych.
 7. Uchwała w sprawie wstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru wsi Modlibórz gmina Lubień Kujawskim
 8. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
 9. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.
 10. Interpelacje i zapytania Radnych.
 11. Wolne wnioski, zapytania.
 12. Zakończenie obrad XLIV Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.

Przewodniczący Rady – zapytał czy są jakieś uwagi, bądź inne propozycje do porządku.

Radny J. Koralewski – zapytał czy uchwała w sprawie zaliczenia dróg do kategorii gminnych, czy to jest to samo?

Przewodniczący Rady – Nie inna, zmieniająca

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie zaproponowany porządek obrad. Czternastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” zaproponowany porządek obrad został przyjęty

Ad. 1. Uchwała w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu.

Przewodniczący Rady – doskonale wiecie dotyczy to sprawy zakupu samochodu bojowego do Ochotniczej Straży Pożarnej w Kłóbce. Przed chwilą przed sesją otrzymałem uchwałę „walnego nadzwyczajnego zebrania Ochotniczej Straży Pożarnej w Kłóbce”, które odbyło się w dniu wczorajszym.

- a) uznaje walne nadzwyczajne zebranie OSP w Kłóbce za prawomocne,
- b) upoważnia zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Kłóbce do przekazania samochodu marki ford o numerze rejestracyjnym CWL M558 o numerze nadwozia będącego własnością tejże jednostki Urzędowi Miejskiemu w Lubieniu Kujawskim lub jednej z jednostek OSP funkcjonującej na terenie Miasta i Gminy Lubień Kujawski po wcześniejszym otrzymaniu nowego samochodu bojowego marki MAN, którego zakup będzie dofinansowany m.in. ze środków Urzędu Miejskiego w Lubieniu Kujawskim. Komisja uchwał i wniosków w składzie Pan Zbigniew Korpala przewodniczący, Adam Chmielewski członek i Marcin Sudomir członek, podpisy członków, przewodniczył zebraniu Pan Ryszard Sudomir oraz Zarząd OSP w Kłóbce, podpisy prezes Jancenty Chmielewski, naczelnik Andrzej Sudomir, skarbnik Adam Chmielewski, gospodarz Jarosław Wasielewski i sekretarz Marek Nowak.

Były emocje. OSP w Kłóbce podjęło taką decyzję w rozmowach, w których był również zaangażowany Pan Burmistrz, żeby tamten samochód przekazać dla innej jednostki

Ochotniczej Straży Pożarnej po zakupie bojowego samochodu dla OSP w Kłóbce. Gmina przekaże to już będzie merytoryczne po chwili zakupu dla jednej z jednostek na terenie Miasta i Gminy. Czy jakieś pytania?

Radny J. Koralewski – padło stanowisko zdaje się całej komisji, że jak gdyby można się zgodzić na tą długoterminową, na zakup tego sprzętu, ale Kłóbka ma oddać ten samochód ... ma oddać to ja bym chciał wiedzieć, czy Pan jest tu szef prezes straży? Pan Sudomir znał to stanowisko? Odpowiedź: jak najbardziej. Jeszcze jedna sprawa, ponieważ tu się używa sformułowania w uzasadnieniu, że ten pojazd jest o charakterze ratowniczo-gaśniczym. Ratowniczo oznacza to ten faktyczny taki samochód, który np. przy katastrofie komunikacyjnej na A1 i tam prawda wyciąga zakleszczonych ludzi itp., czy to słowo ratowniczo oznacza tylko jedzie do pożaru i ratuje. Jaki to jest? Jaki to ma być pojazd? Ten ratowniczy taki specjalistyczny przy wypadkach komunikacyjnych i innych czy ratowniczy w sensie takim, że wyjeżdża do pożaru? Bo to są dwie rzeczy zupełnie odrębne bardzo proszę w tej materii o odpowiedź.

Przewodniczący Rady - Postaram się odpowiedzieć. Ratowniczo – gaśniczy jakby nie powiedział, jeżeli jedziemy do pożaru samochodem jedziemy ratować zarówno ludzi jak i inny dobytek czy zwierzęta no to jest to po prostu ratowniczo-gaśniczy. Ja to tak pojmuję. Straż pożarna czy to ochotnicza czy zawodowa, pogotowie ratunkowe czy jakieś inne służby w czasie klęsk żywiołowych, tragedii czy innych zdarzeń losowych są uznawane za służby ratownicze, które niosą pomoc ofiarą danej tragedii. Czy to wystarczy Panie radny?

Radny J. Koralewski – tak wystarczy.

Radny J. Jędrzejewski - panie Burmistrzu ja mam pytanie jako szef i prezes Straży w Lubieniu: jakimi samochodami dysponują inne jednostki jak Kanibród, Narty? Czy mógłby Pan powiedzieć?

Burmistrz – to nie jest tajemnica. Zacznę może, jaka jest struktura. Na terenie gminy znajduje się kilka jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, to są jednostki samodzielne całkowicie. Jest taka struktura, taka czapka to jest zarząd gminy związku ochotniczych straży pożarnych, która pełni taką rolę można powiedzieć koordynującą na pewno nie decydującą. Ja jestem prezesem tego zarządu stąd mam taką wiedzę odnośnie jak to wygląda. I tak zacznę od Lubienia: Lubień ma dwa samochody: STAR MAN, który został zakupiony 2 lata temu, czy trzy jak już pamiętam, samochód który ma pięć tysięcy litrów na sobie i wszystko co jest potrzebne do działalności przeciwpożarowej a także wyposażony jest w niektóre elementy do ratownictwa drogowego. Poza tym jest samochód IVECO, który ma 1000 litrów wody na sobie i tam już jest więcej urządzeń, które służą do ratownictwa drogowego, ten jest jakby w tym kierunku podostosowany, żeby mamy jedynek zresztą nie tylko, inne też i powiatowe drogi jeżeli trzeba to bierze udział bardzo często bierze ten samochód udział w akcjach ratownictwa drogowego i tam jest już tak trochę wyspecjalizowane w tym kierunku. Poza tym tak jest to Ochotnicza Straż Pożarna w Krzewiu, ma samochód STAR 200 samochód 2500 litrów wody i samochód Żuk. Żuk otrzymali w drodze darowizny kilka lat temu, jest mało

sprawny, ale w tej chwili jest na chodzie. Ochotnicza Straż Pożarna w Kłóbce ma STAR 244 i tego forda, który tutaj był wspomniany. STAR 244 ma 2500 litrów wody ma napęd na 2 osie, dosyć awaryjny samochód w ostatnim czasie. Ochotnicza Straż Pożarna w Morzycach jest tylko wyposażona w samochód żuk. Ochotnicza Straż Pożarna w Kanibrodzie tylko żuk i w Bilnie też tylko żuk. Jest jeszcze Ochotnicza Straż Pożarna w Gliznowie ale ona tak jakby działalność prawie, że jest zamrożona tam rzadko już się zebrania odbywają, tam nie mają żadnego samochodu jedynie są wyposażeni w pompę przeciwpożarową. Do Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego należą dwie jednostki to jest Lubień i Kłóbka. Jednostki, które są w pełni dyspozycyjne, jeżeli chodzi o zaangażowanie tych jednostek pod względem dowodzenia przez Państwową Straż Pożarną. Otrzymują jakieś środki roczne tutaj na tą działalność niemniej jednak ta dyspozycyjność jest, jeżeli trzeba gdzieś jechać dalej to po prostu są zobowiązane żeby jechać.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy ktoś z Radnych ma pytania do projektu niniejszej uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały, po czym poddał go po głosowanie. Trzynastoma głosami „za” przy jednym głosie „wstrzymującym” Uchwała Nr XLIV/207/2010 w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu została podjęta.

Ad. 2. Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2010 r.

Burmistrz – zbliża się koniec roku a także koniec kadencji w związku z tym, to drugie ma mniejsze znaczenie, koniec roku jest bardziej istotny. Zawsze, co roku porządkujemy budżet czyli tam gdzie czegoś brakuje to dodajemy a tam gdzie zostało z określonych działów zdejmujemy. Prawdopodobnie będzie to też i przedostatnia sesją teraz tej kadencji w związku z tym jest istotne, aby nie zamrozić działalności organów gminy wykonawczej w okresie pomiędzy wyborami. Kadencja rady trwa do 14 listopada. Później po wyborze nowej rady do czasu uprawomocnienia wyborów jest to okres, kiedy praktycznie organ uchwałodawczy uchwał podejmować nie może. W tym czasie musimy pewne rzeczy na tyle przygotować żeby gmina funkcjonowała. Mogliście znaleźć w tym budżecie samochód za 452 000 on po jednej stronie ma pożyczkę po drugiej stronie jest wydatek na zakup tego samochodu – dotacja. Przypomnę jeszcze przy tym samochodzie, że 200 000 w dodatku do tego jest to dotacja, którą przekaze Zarząd Wojewódzki Związków Ochotniczej Straży Pożarnej ten samochód kosztuje dokładnie 652 700. Te samochody już są po przetargu, nie wiem, kiedy fizycznie tutaj ten samochód przyjechałby do Kłóbki, ale pewnie gdzieś tak może grudzień może koniec listopada. Szybciej pewnie nie będzie, ale pewnie przed wyborami nie przyjedzie jak znam cykl związany z zakupem tych samochodów, bo robiliśmy już dla Lubienia to myślę, że to będzie grudzień. Sprawa następna to pojawiło się tutaj nowa pozycja: droga w Kaliskach. Po sprzedaży gruntów pod zakłady produkcyjne, które dokonaliśmy w miesiącu wrześniu i sierpniu mocno spieszy się z budową firma Bio future, która kupiła 10 ha, która ma produkować pelety ze słomy. Chcą rozpocząć budowę już w październiku w związku z tym, że droga tzw. schetynówka dojeżdża do granic lasu natomiast ta działka leży w prawo od lasu jakieś 300 – 350 m w związku z tym niezbędna jest utwardzenia tej drogi bo oni zimą nic nie robią. Dlatego swoimi siłami to zrobimy po prostu podbudowa drogi musi być zrobiona żeby

tam dało się zrealizować tę inwestycję w okresie jesienno – zimowo – wiosennym. Koszt 70 000 mniej więcej wyszacowaliśmy, w tej drodze byłaby tylko warstwa odsączająca i podbudowa z kamienia wapiennego. Tyle wystarczy na okres budowy, później po budowie należałoby dalej tą drogę utwardzić. Sprawa druga to też i wodociąg jest dociągnięty na poziom działek mniej więcej Kreisela. Ten wodociąg należałoby dociągnąć do tej firmy to jest blisko km w związku z tym te 50 000 zł mniej więcej na ten cel jest niezbędne. Sprawa następna - opracowanie dokumentacji ciągle pojawiają się jakby nowe możliwości pozyskania, już w przyszłej kadencji, różnych dotacji w związku z tym, żeby złożyć wniosek musi być dokumentacja, żeby była dokumentacja muszą być na to środki to trzeba wcześniej z wyprzedzeniem dużym robić, dlatego niektóre rzeczy już robimy a to też kosztuje te 35 000 na opracowanie różnej dokumentacji musimy przeznaczyć, bo te środki, które były już praktycznie pochłonęły. Droga Kały, która jest realizowana budowa było przeznaczone 200 000 po przetargu wyszło 320 000 czy 315 000 związane z nadzorem, czyli 120 000 jeżeli wypełnimy to będzie wtedy pokrycie finansowe tej inwestycji. Mieszkania socjalne w Bilnie one są już praktycznie na ukończeniu zostało jeszcze zakup niektórych elementów wyposażenie na przykład kuchni, niektóre rachunki trzeba jeszcze popłacić około 16 000 nam brakuje żeby ten budynek już był w pełni zagospodarowany. Przypomnę, że 5 mieszkań wtedy powstaje nowych, które będą do dyspozycji tutaj dla ludzi potrzebujących. Oświata - przeznaczaliśmy, 144 000 ale zawsze brakuje, co roku to pewnie jeszcze nie koniec pod koniec roku jeszcze będą większe braki, nie mniej jednak na, tyle co mogliśmy tośmy przeznaczaliśmy te środki. Jeżeli coś pominąłem w drodze pytań.

Przewodniczący Rady – zapytał czy ktoś z Radnych ma pytania

Radny J. Koralewski - w uzasadnieniu do uchwały jest w pozycji dochody działalność 010 „rolnictwo i łowiectwo” o kwotę 573 000 zwiększamy dochody dotyczące sprzedaży gruntów. Takim sposobem czyli sprzedaży gruntów a nie darowizny z tego by wynikało grunty zakupiły firma Jan-Kaz-Stal bph, conto. Ja słyszałem, że też zakupiła grunty firma bio future, o której przed chwilą wspominał to znaczy, że oni jeszcze nie zapłacili, czy w ogóle jest jeszcze inna sprawa w tej materii, bo tutaj wymienione są dwie firmy, które jak gdyby wpłaciły kwotę wynikającą z przetargu? To jest pierwsza sprawa dosyć istotna. W dziale 852 „pomoc społeczna” chciałbym informacji takiej zmniejszamy dotację o kwotę 248 000. Powyższej zmiany dokonano w oparciu o analizy sprawozdań finansowych dotyczące wykonania w zakresie realizacji świadczeń rodzinnych i funduszach alimentacyjnych realizowanych przez naszą jednostkę. Czy to oznacza po prostu, że z wyliczeń, że my tą kwotę 248 000 nie zagospodarujemy z racji tego, że nie ma potrzebujących w tej materii i w związku z tym te 248 000 oddajemy, bo musimy? W dziale „administracja publiczna” ja tu mam do kolegów taką uwagę, ponieważ o ile wszędzie tutaj są napisane kwoty, tak w tym dziale administracja publiczna dotycząca obsługę rady, czyli nas wychodzi na to, że 65 000 było do dzisiaj, dzisiaj dodajemy 25 000 czyli na nas Pan Burmistrz wydaje 90 000 złotych. To są osobowe wynagrodzenia, czyli dokładnie mówię o dietach. W 2007 roku w tym samym okresie było to 49 000. Pomocy społecznej to z kolei mówimy o Domu Pomocy Społecznej w adekwatnym okresie, czyli we wrześniu zeszłego 2007 roku wydaliśmy 87 000 teraz dodajemy do 154 000 plus 32 000 to jest 186 ta informacja powinna się tu znaleźć aczkolwiek

czytających odsyła się do załącznika. W dziale oświata i wychowanie, to jej istotne teraz pytanie, jest takie zdanie „konieczność zmian podyktowana jest podwyżką wynagrodzeń, zarówno dla obsługi jak i nauczycieli”. Wiemy, bo to komisja oświaty się zajmowała i obsługa jak dostała tą podwyżkę. Jeżeli chodzi o nauczycieli to ja tutaj tego wyrażenia nie rozumiem, bo wynagrodzenia osobowe to są wynagrodzenia, które no my nie dajemy tylko daje ministerstwo odpowiednie w tej materii, więc prawdopodobnie tu chodzi chciałby, aby to moje pytanie uściślono w odpowiedzi czy chodzi tutaj o inne wynagrodzenia dla nauczycieli z tych nie zaliczonych do osobowych wynagrodzeń. To tyle. Dziękuję.

Burmistrz - po pierwsze co to znaczy kiedy zalicza się działkę, że jest sprzedana? To jest procedura, która trwa np. przy sprzedaży firmie bio future trwało chyba ze cztery miesiące sprzedaż, tak mniej więcej z cyklu wychodzi prawa jeżeli chodzi o sprzedać gruntów gminnych. Ja traktuje jak jest działka sprzedana, jak pieniądze wpłynę. I to tak jest, że wpłynęły w zeszłym tygodniu pieniądze, bo podpisaliśmy akt notarialny chyba w środę czy w czwartek, czyli po wyjściu już tych materiałów tak, że dzisiaj już te pieniądze są i wszystkie firmy, które przetargi powygrały zapłaciły pieniądze i akt notarialny jeszcze nie jest tylko dla firmy, która będzie parać się wapnem. Wszystkie inne akty już są podpisane i pieniądze zeszły. Jest jakby kwestia umowna, kiedy zaliczyć kiedy sprzedano działki. Ja traktuje wtedy, kiedy pieniądze są na koncie to wiem, że działka jest sprzedana. Ta oświata - wynagrodzenia osobowe nauczycieli owszem są subwencją traktowaną oświatą tyle, że one pokrywają tak w 80%, 20% to musi gmina dokładać. Niestety subwencja nie pokrywa kosztów funkcjonowania w oświacie. My, co roku do oświaty dokładamy bardzo dużo pieniędzy ja nawet już ostatnio nie liczę ile, ale to tam jest pewnie ze 2 mln. zł. 1,5 na pewno. W związku z tym tak to mnie więcej wygląda, że podwyżki, które nauczyciele otrzymali w drodze ustawy we wrześniu, bo ta podwyżka zaczęła się we wrześniu, ludzie pieniądze mają już wypłacane, natomiast subwencja pokrywa tę podwyżkę tylko w części, resztę my musimy dołożyć. Poza tym jeszcze obsługa dostała podwyżki jak sami wiecie, bo to komisja oświaty się tym zresztą zajmowała też określone pieniądze to pochłania. Są to nie tylko wydatki rzeczowe. Chociaż te akurat były zaplanowane, natomiast wydatków osobowych nie da się do końca precyzyjnie zaplanować zawsze to jest obarczone jakimś błędem.

Pani Skarbnik - jeżeli chodzi o decyzję wojewody to rzeczywiście dostajemy decyzję na podstawie sprawozdań finansowych, które składamy co kwartał. Wojewoda raz zmniejsza raz zwiększa też nie mają środków. Tak wynikało ze sprawozdań i jest mniejsze zapotrzebowanie ja nie mogę tu nic więcej powiedzieć w tej sprawie.

Radny J. Koralewski - to znaczy, że ministerstwo daje założmy 7% bo nie pamiętam jakiej wysokości była ta podwyżka wynagrodzeń osobowych dla nauczycieli w Polsce, daje 7 % i okazuje się, że te 7% to nie jest prawdą, czyli co oni dają faktycznie 3% a resztę gminy dopłacają w całej Polsce, jak to jest Panie Burmistrzu? My do osobowych wynagrodzeń, tych, które ministerstwo ustala jeszcze dopłacamy? To podskórnice czuje, że my coś tutaj dopłacamy, ale czy akurat z tego działu czy z działu wynagrodzeń nieosobowych?

Radna E. Wojciechowska – w mediach rzeczywiście mówi się, że dano nam, ale to tak nie jest. Niestety musimy gospodarować samodzielnie. Niestety to tylko pieńki propagandowe.

Burmistrz – subwencja oświatowa jest liczona na podstawie algorytmu. Jednym ze składników jest wynagrodzenia oraz szereg innych rzeczy. Wzór na algorytm to jest prawie na jednej kartce, tak się liczy subwencje dla poszczególnych gmin. W tym algorytmie założone jest, że klasa liczy 27 osób chyba czy 28 i tak jest liczona też obsługa nauczycielska dla tych klas, natomiast my mamy klasy znacznie mniejsze w związku z tym nauczycieli mamy znacznie więcej i tu już się zgadzać na pewno nie będzie. W miastach dużych gdzie faktycznie klasy są pełne to praktycznie styka, no tam niewiele dokładają, natomiast wszystkie inne jednostki, które nie mają pełnych klas a to jest większość w gminach takich jak nasza, zawsze jest mniej to nawet i w Lubieniu już pewnie nie ma pełnych klas to dzieli je się na 2 lub 3 różnie to bywa. W związku z tym tę resztę musi dołożyć gmina, także teoretycznie to daje minister tu oświaty czy finansów podwyżki a płaci gmina, a o tym to już się w mediach nic nie mówi, że my jesteśmy hojni z cudzej kieszeni. Tak to mniej więcej wygląda w oświacie, tak jest już od lat i myślę, że długo się nie zmieni bo dzisiejszy jakby kryzys finansów państwa spowoduje, że ta subwencja będzie jeszcze mniej wystarczająca w roku przyszłym i następnym, bo słyszę od premiera, że owszem wszystkie inne grupy zawodowe to muszą oszczędzać ale nauczycielom należy podnosić pensję. Jeżeli tą drogą pójdziemy to rozwarstwienie tych naszych finansów będzie w przyszłym roku jeszcze większe. Tyle co mogę powiedzieć, chylę czoła nauczycielom nie mniej jednak w tym przypadku jak liczę pieniądze to mnie to się nie zgadza, ale tak to już jest i taki ciężar został położony na samorządy i długo długo go się jeszcze pewnie nie zdejmię dziękuję.

Przewodniczący Rady - zapytał, czy ktoś z Radnych ma pytania do projektu niniejszej uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały, po czym poddał go po głosowanie. Czternastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XLIV/208/2010 w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2010 rok została podjęta.

Ad. 3. Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej

Sekretarz – co prawda uchwała jest w sprawach budżetowych meritum dotyczących Pani Skarbnik, jednakże w związku z tym, że na poprzedniej sesji wprowadzałem tamtą uchwałę, którą Państwo podjęliście. W tej podjętej 20 sierpnia uchwale nr XLIII/206/2010 był § 6 w brzmieniu takim, że „traci moc uchwała” i wymieniona została uchwała okazało się, że Pani Skarbnik podała uchwałę zmieniającą tekst podstawowy uchwały a tekst tej podstawowej uchwały nr nie został przywołany w tym § 6 tylko ta zmieniająca uchwała została przywołana. Mimo, że ta kwestia właściwie nie budzi żadnych wątpliwości względem utraty mocy tej przywoływanej podstawy prawnej, bo no choćby ze starożytnej zasady, że prawo późniejsze uchyla prawo wcześniejsze to jednak Pani Skarbnik mając na względzie, żeby to

uchylenie było bardzo wyraźne, przywołane literalnie w związku z tym postanowiliśmy poddać pod głosowanie wysokiej rady zmianę § 6 tamtej uchwały, który by otrzymał brzmienie takie jak w tej uchwale zmieniającej jest, czyli traci moc uchwała nr z dnia 7 października 1999, która była potem zmieniona tą uchwałą następną, a ta następna była tylko przywołana. W związku z tym zachodzi dla wyraźnego uchylecia mocy obowiązującej tamtego prawa dokonanie takiego przypisu, § 6 przez co bardzo proszę w imieniu burmistrza o podjęcie stosownej uchwały

Radny J. Koralewski - kto dostrzegł ten błąd?

Sekretarz – trudno mi powiedzieć, kto to dostrzegł ja mam informacje od Pani Skarbnik

Przewodniczący Rady – zapytał, czy ktoś z Radnych ma pytania do projektu niniejszej uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały, po czym poddał go po głosowanie. Czternastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XLIV/209/2010 zmieniająca uchwałę w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej została podjęta.

Ad. 4. Uchwała w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru wsi Szewo i Bilno, gmina Lubień Kujawski.

Przewodniczący Rady – poprosił o omówienie projektu uchwały pana Burmistrza razem z następnym punktem dotyczącym tej samej kwestii, tylko w miejscowości Modlibórz.

Burmistrz – dzisiejsze uchwały są kontynuacją wcześniej podjętych decyzji już niektórych wywołanych uchwał w sprawie właśnie jakby zgody na wydobycie żwiru, bo to do tego się sprowadza. Były chyba dwie uchwały podejmowane poprzednim razem odnośnie jak pamiętam Kanibrodu, później było Szewo, teraz jest Szewo, Bilno i jeszcze doszła trzecia uchwała Modlibórz. Szewo tamto poprzednie było za autostradą a to jest przed autostradą, ale też przy autostradzie, natomiast Modlibórz jest przy jedyńce. a Bilno jest w Bilnie. To są te miejsca, które były wtedy wizytowane no i oczywiście tutaj nic więcej dodać nic ująć myślę, że warto się nad tym pochylić pozytywnie, bo będą na pewno jakieś pieniądze, które wpłyną do budżetu gminy z eksploatacji tych środków. Nie wiem czy wszyscy, którzy o te koncesje się w chwili obecnej ubiegają, czy wszyscy sprzedadzą ten piasek autostradom. Na temat autostrady powiem w sprawach innych, bo więcej informacji już mam na dzisiaj bardzo wiele się dzieje, nie mniej jednak te dostawa tych kruszyw to jest jeden z elementów funkcjonowania i budowy tej autostrady, także ja proponuję przychylić się. Przypominam, że za tonę, 48 groszy wpływa do gminy wydobytej piachów, że to są tysiące ton w związku z tym jakieś pieniądze znaczące też wpłyną do gminy. Przewidując kryzys finansów publicznych w przyszłości pieniądze te bardzo, ale to bardzo się przydadzą w roku następnym i jeszcze następnym, bo to przez dwa lata będzie eksploatacja tych kruszyw.

Przewodniczący Rady – zapytał czy ktoś z obecnych radnych ma jakieś pytania.

Radny J. Koralewski – czy w stosunku do tych wszystkich – nie tylko tych, które dzisiaj rozpatrujemy - były jakieś protesty społeczne i czy mogą mieć jakkolwiek na te nasze uchwały wpływ w terminie późniejszym czy one nie mają już w ogóle?

Burmistrz – dotychczasowe uchwały, które podejmowaliśmy nie było protestów, natomiast jest jedno miejsce, oprotestowane, które się odbywa w trybie odwołania. Jeżeli on nie uzyska ostatecznych pozytywnych decyzji to nawet nie ma się, po co wracać do nas bo wtedy koncesji nie dostanie. Także tu są te rzeczy, które już drogą administracyjną wydawania decyzji już przeszły i tam jest decyzja odnośnie wydobywania już jest ostateczna. Teraz tylko Marszałek na podstawie naszej zgody wydaje koncesje, także tutaj odwołań nie było a teraz jest jedno odwołanie, ale nie wiem jak się zakończy czy będzie uwzględnione czy nie.

Przewodniczący Rady – zaproponował, aby radni przegłosowali punkt 6 a następnie 7 i wniosek ten poddał pod głosowanie. Czternastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” wniosek przeszedł pozytywnie. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały, po czym poddał go do głosowania. Trzynastoma głosami „za” przy jednym głosie „przeciwnym” i braku głosów „wstrzymujących się” Uchwała Nr XLIV/210/2010 w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru wsi Szewo i Bilno, gmina Lubień Kujawski została podjęta.

Ad. 5. Uchwała w sprawie wstąpienia w sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru wsi Modlibórz gmina Lubień Kujawski.

Przewodniczący Rady – odczytał projekt uchwały, po czym poddał go do głosowania. Trzynastoma głosami „za” przy jednym głosie „przeciwnym” i braku głosów „wstrzymujących się” Uchwała Nr XLIV/211/2010 w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru wsi Modlibórz gmina Lubień Kujawski została podjęta.

Ad. 6. Uchwała w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych.

Sekretarz – Szanowni Państwo w materiałach, dostaliście projekt uchwały w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych, który obejmował tylko ulice w Lubieniu Kujawskim. W związku z tym, że w między czasie zarząd powiatu zaopiniował pozytywnie również sprawę zaliczenia drogi gminnej w miejscowości Kłóbka, aby nie wywoływać dwóch uchwał prawie takiego samego brzmienia, bo z takim samym tytułem, tylko numery uchwał by się różniły od siebie natomiast sprawa ta sama, postanowiliśmy złączyć te dwie sprawy w jedną i macie Państwo dzisiaj przedłożony projekt takiej łącznej uchwały, który obejmuje w §1.1. te drogi, te ulice w Lubieniu Kujawskim, które były Państwo wcześniej przedłożone i w pkt 2 drogę w miejscowości Kłóbka o długości 304 metry. Przebieg tych dróg, ulic obejmują dwa załączniki szczegółowo, które Państwu były wcześniej przedłożone, a tej drogi w Kłóbcie załącznik nr 3, który Państwu dzisiaj został przedstawiony. Ustawa o drogach publicznych

stanowi, że „do dróg gminnych zalicza się drogi o znaczeniu lokalnym nie zaliczone do innych kategorii stanowiące uzupełniającą sieć dróg służące innym miejscowym potrzebom z wyłączeniem gród wewnętrznych”. Te drogi nie są wewnętrznymi nie mają żadnej kategorii w związku z tym, że stanowią uzupełniającą sieć dróg gminnych zachodzi taka potrzeba, aby im taką drog kategorii dróg gminnych nadać. Wobec niektórych ulic wymienionych w tej uchwale będą prowadzone działania zamierzenia inwestycyjne w ramach programu w skrócie tzw. schetynówki, natomiast dla dalszego uporządkowania dołączona została droga w miejscowości Kłóbka Ustawa o drogach publicznych mówi, że podjęcie takiej uchwały przez radę wymaga uprzedniego zaopiniowania przez Zarząd Powiatu i tak macie Państwo w uzasadnieniu dzisiaj przedłożonym do tego projektu już zmienionego, że w dniu 26 sierpnia zarząd powiatu we Włocławku podjął uchwałę nr, 483 w której pozytywnie zaopiniował nadanie kategorii dróg gminnych ulicom w Lubieniu Kujawskim a w dniu 21 września bieżącego roku w uchwale 495/10 w sprawie drogi w Kłóbce. W związku z tym, że rzeczywiście zachodzi potrzeba a zwłaszcza w odniesieniu do programu schetynówki konieczność nadania kategorii dróg gminnym niektórym naszym drogom bardzo proszę w imieniu Burmistrza o podjęcie przez Państwa stosownej uchwały w tej sprawie. Dziękuję.

Radny J. Koralewski – Pan wspomniał chodzi o drogi wewnętrzne - mam na uwadze te trzy krótkie odcinki od szkolnej w prawo. One nie mogą być zaliczone do dróg wewnętrznych? Mieszkańcy mogliby sobie szlaban postawić na pilota to taka sugestia, natomiast czy takie rozwiązanie mogłoby być czy konieczne jest zamknięcie tych dróg. Czy może być taka droga jak te trzy krótkie odcinki od szkolnej w prawo nie będę wymieniał nazwy, bo nie pamiętam, mogą być drogami wewnętrznymi nie koniecznie gminnymi, mogą być wewnętrznymi?

Sekretarz – ustawa dzieli kategorię dróg publicznych na gminne, powiatowe, wojewódzkie, krajowe i autostrady, natomiast nie należące do żadnej kategorii taka droga jest z samego prawa drogą wewnętrzną. Pytanie czy własność gminna może stanowić jakąś tam drogę wewnętrzną, jeżeli nie ma kategorii ta droga no to z samej istoty rzeczy ona jest wewnętrzną w sposób nazewnictwa. Jako że własność gminna żeby oszlabanować ją i tak dalej, to w tym wypadku nie ma takiej możliwości. Ulice od szkolnej w prawo patrząc w kierunku Kłóbki już mają niektóre kategorię dróg gminnych no to tym bardziej zachodzi potrzeba uporządkowania pozostałych.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy ktoś z Radnych ma pytania do projektu niniejszej uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały, po czym poddał go po głosowanie. Czternastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XLIV/212/2010 w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych została podjęta.

Ad. 7. Uchwała w sprawie utworzenia obwodu głosowania w wyborach do organów jednostek samorządu terytorialnego.

Sekretarz – ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw w art. 30 ust 2b stanowi, że „rada gminy na wniosek wójta tworzy odrębny obwód głosowania w szpitalu zakładzie pomocy społecznej, w zakładzie karnym i areszcie śledczym, jeżeli w dniu wyborów będzie w nim przebywać, co najmniej 15 wyborców. To znaczy, że utworzenie takiego odrębnego obwodu głosowania w jednym z tych podmiotów jest koniecznością, jeżeli tam będzie przebywało w dniu głosowania, co najmniej 15 wyborców. Na terenie gminy Lubień Kujawski funkcjonuje Dom Pomocy Społecznej w Rzezewie, który jest dla trzydziściorga pensjonariuszy, a zatem spełniony jest warunek i to jest konieczność utworzenia tam odrębnego obwodu głosowania. To nie jest dowolność, lecz podkreślam to jeszcze raz konieczność i wobec czego Państwo jesteście zobowiązani do podjęcia takiej uchwały. Nie utworzenie takiego odrębnego obwodu wymagałoby jakiś nadzwyczajnych okoliczności i odrębnego wniosku dyrektora tejże jednostki. Mając na uwadze, że nie ma takich nadzwyczajnych okoliczności, że do tej pory Państwo podejmowaliście w tej sprawie uchwały i przy wyborach do parlamentu Europejskiego, i przy wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej uchwały w sprawie tworzenia odrębnego obwodu w Domu Pomocy Społecznej w Rzezewie zachodzi również konieczność podjęcia w zbliżających się wyborach do organów jednostek samorządu terytorialnego takiego odrębnego obwodu głosowania. Ta uchwała w tekście swoim zadość czyni tej konieczności. Panie Przewodniczący w imieniu burmistrza proszę Wysoką Radę o podjęcie stosownej uchwały.

Radny J. Koralewski - występuje konieczność jednocześnie jest zapis na wniosek Pana Wójta, Burmistrza itd. I na wniosek Pana Wójta Pana Wiktorskiego nieutworzenia takiego obwodu jest możliwe wyłącznie w przypadkach na wniosek kierownika tej jednostki, czyli Pani Wiktorskiej. To oczywiście z punktu widzenia prawa nie ma żadnego znaczenia natomiast z punktów innych to jest kuriozalna dla mnie sytuacja. Już tu mówiłem wielokrotnie, że jest to odległość niewielka ja wiem o ile pamiętam maks 50 metrów do tego punktu głosowania, który jako jeden z nielicznych ma podjazd, ma barierkę, czyli jest przystosowany do udziału w głosowaniu osób niepełnosprawnych i tworzenie, skoro nieraz do mnie się mówi „Pan to tymi pieniędzmi rzuca w lewo i prawo”, to ja się pytam, dlaczego w tym przypadku, po raz drugi zresztą się pytam, dlaczego w tym przypadku rzucamy tymi pieniędzmi. Ile ta komisja będzie nas kosztowała. Ja nie wiem, jacy są tam pensjonariusze czy są leżący i do nich się z tą urną chodzi, czy też są tacy, że w ogóle nie wychodzą a jeżeli wychodzą do tej świetlicy gdzie jest urna. Też do rozważenia jest. Jeżeli są to pensjonariusze chodzący, to te 30 - 50 metrów dla nich nie stanowi większego problemu, jeżdżą dosyć często tam tymi drogami i widzę, że spacerują sobie pensjonariusze. Ja osobiście uważam, że z tych przyczyn, które tu podałem szczególnie ekonomicznych nie należy tworzyć tych obwodów głosowania dodatkowego, ponieważ uważam, że mogą Ci pensjonariusze dojść do punktu głosowania, który jest niedaleko Takie jest moje stanowisko w tej sprawie i będę głosował przeciw utworzenia tego dodatkowego obwodu.

Wiceprzewodniczący S. Piwiński – panie radny Koralewski wracana sprawa tego punktu po raz kolejny szkoda, że to się ogóle wraca. Powinien Pan już sobie zapamiętać – głosy z sali. Powiem pokrótce. My to ćwiczymy lat wiele i zawsze jest to samo. To nie są nasze pieniądze, to są w pełni refundowane pieniądze przez rząd i czy oni przeznaczą tutaj z pomocą dla tych ludzi a zarazem pomocą dla paru osób, którzy są w komisji to jest również pomoc dla naszych mieszkańców a nie utrata pieniędzy. Pociągnijmy ten wniosek dajmy tym ludziom kulturę wyboru i może, co ułatwimy im tylko o to chodzi, więc to jest wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący Rady – zapytał czy są jakiś pytania. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały, po czym poddał go po głosowanie. Trzynastoma głosami „za” przy jednym głosie „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” Uchwała Nr XLIV/213/2010 w sprawie utworzenia obwodu głosowania w wyborach do organów jednostek samorządu terytorialnego została podjęta.

Przewodniczący Rady – zarządził 5 minutową przerwę 11.15 – 11.20.

Ad. 8. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.

Burmistrz – może zacznę od autostrady, bo to jakby ostatnio najwięcej tutaj się dzieje. Firma jest już wyłoniona to już dawno była ta firma w tej chwili znajduje się już na placu budowy są pewne roboty już robione typu roboty ziemne na razie walczą z humusem i z tymi rzeczami które są na pasie autostradowym no i oczywiście już jakby wraca sprawa korzystania z dróg gminnych także. Okazuje się, że jednak autostrada przy pomocy drogi technologicznej czy serwisowej to zbudować można, ale wiaduktów, których jest na terenie gminy 7 już nie za bardzo. Wszystko wskazuje na to, że firma, która będzie budować te wiadukty bardzo będzie chciała skorzystać z tych naszych dróg. Jedne są lepsze, drugie gorsze, jedne są utwardzone, drugie mniej, ale jednak te drogi w jakimś stanie należywym są my tam utrzymujemy przejezdne. Jest ważne w tej chwili, żeby stosowne dokumenty podpisać z tymi, którzy będą korzystać, żeby te drogi przynajmniej się nie pogorszyły a ja chce, żeby po już budowie tej autostrady były lepsze. Wszystko na to wskazuje, że to osiągniemy nie mniej jednak jest sprawa trudna, bo konsorcjum irlandzkie, które tutaj jest głównym wykonawcą tej autostrady jakby trochę nie wiedzieli, że coś takiego jak współpraca przy tych rzeczach jest. Rozmowy się zaczynają dosyć ciężko myślę, że koniec będzie dobry, bo inaczej ja ich na drogi gminne nie wpuszczę i tu nie ma, że trzeba budować autostrady. Ja to wszystko rozumiem nie mniej jednak w interesie gminy jest dbać o swój majątek a naszym majątkiem są te drogi. Tak jak powiedziałem są lepsze i gorsze utwardzone i nieutwardzone, ale są ileś pieniędzy się co roku na nie łoży, żeby można było z nich korzystać dlatego na pewno nie pozwolimy na to, żeby ktoś je rozjechał a później nie miał kto ich naprawić. Będą pewnie jeszcze przepychanki dosyć ostre ale jest to szansa na to, że niektóre drogi typowo gruntowe żeby miały podbudowę z tłuczni. Chce tak zrobić w zamian za korzystanie podnieść jakby o jedną półkę stan tych dróg tam gdzie są podbudowy to żeby był asfalt. Nie wiem czy mi się uda, ale będę robił wszystko żeby tak się stało. Zobaczymy na ile oni są skłonni negocjować, ale taką pozycję wyjściową już prezentuje. Jestem dosyć dobrze przygotowany, jeżeli chodzi o stronę formalną, bo odwiedziłem w zeszłym tygodniu Nowy Tomysł i tą autostradę, którą się buduje

tam na zachodzie do Świecka to jest 100 km autostrady. Mam wizję jak gdzie indziej to się robi, jak oni to załatwili i będziemy ten model chcieli przenieść na terenie naszej autostrady, żeby tutaj jednak zabezpieczyć w pełni interesy gminy. To jest nie tylko gmina nasza bo autostrada buduje się wzdłuż szeregu gmin tam gdzie przebiega to gminy biorą udział. Będziemy mieli spotkanie z tymi gminami, żeby jakiś wspólny front tutaj wspólne stanowisko zająć w stosunku do wykonawcy żeby zyskać maksymalnie, co się da. Na pewno będzie zwiększony ruch w rejonach, sołectwach, wsiach, w których będą przylegać do autostrady to nie ulega wątpliwości żeby ten wiadukt zbudować to trzeba do niego dojechać. To jest nie tylko kruszywo w postaci żwiru, to jest także beton, stal i szereg innych rzeczy asfalt, żeby to w końcu powstało. Przy tej okazji oczywiście jest jeszcze sprawa transportu tego kruszywa, które już uchwały zapadły. Myślę, że całokształt nabierze jakiś form trwałych. Musimy tu skorzystać powiem tak, żeby przynajmniej tu było znać, że tutaj budowano autostradę to widać przynajmniej po drodze. Nie łudźmy się one nie będą wszystkie asfaltowe, że wykonawca pójdzie aż tak daleko, że nam pięknie drogi zostawi, pomimo, że dzisiaj są gruntowe, ale tak jak powiedziałem jedna półka do góry to i tak jest dla nas sporo. Przy budowie autostrady to nie tylko sprawa dróg gminnych to także i sprawa dróg powiatowych. Był w piątek przedstawiciel logistik tej firmy, który chce wozić kruszywo z Kalisk do Łaniat tam mają mieć główny punkt, który robi beton i robi asfalt, czyli całe kruszywo miałyby tutaj przejechać rozumiem przez Lubień, bo jak inaczej przez Lubień drogą powiatową, co mnie bardzo martwi bo mamy te drogi powiatowe fajnie zrobione, teraz Kąty jest już prawie oddana do użytku i obawiam się że takie mocno duże obciążenie spowodowałyby, że te drogi by ucierpiały. Będę w kontakcie z władzami powiatu żeby ich odwieść i żeby skorzystali np. ze stacji w Kutnie lub w Ostrowach. Sprawa następna to to co już mówiłam, przy opracowaniach o większych środkach na opracowanie dokumentacji. W środę złożymy wniosek do Wojewody na schetynówki na rok następny, bo przypomnę, że w tym roku zrobiliśmy prawie 3 km (2,8 km) dróg schetynowych w Lubieniu i na terenie inwestycyjnym. Podobnym systemem chce wejść na schetynówki już w samym Lubieniu na ulicach, czyli wszystko, co zostało te uliczki, które tu są przy 22 lipca i otoczenie w prawo w lewo Popławskiego, Żeromskiego, Polna to są te ulice, które przy tym programie można by jeszcze zrobić. Dlaczego te? Bo tylko te ulice mogą złapać na tyle punktów żeby się przedrzeć w ogóle w realizację tego programu. Droga gminna w terenie nie ma żadnych szans. Wykorzystajmy, żeby te ulice załatwić w Lubieniu jest na to szansa bo projekt jest robiony dzisiejsze uchwały, które są w sprawie nadanie tych dróg gminnych to się wszystko nie dzieje bez powodu, to jest właśnie po to, żeby można dokumenty w pełni kompletne złożyć do wojewody no i trzymać kciuki żeby tych punktów na tyle naliczyć, żebyśmy się w pierwszej 30 znaleźli. bo w zeszłym roku pierwsze 30 gmin było realizowanych. 50% dotacji jest na to od wojewody. Pieniądz w miarę prosty, jeżeli chodzi o jego pozyskanie i rozliczenie w stosunku do środków unijnych bardzo prosty tamte bardzo trudne. Nie wiem ile jeszcze będzie ten program schetynówki ale póki jest to korzystajmy. Od 15 września do 15 listopada jest czas złożenia wniosków na odnowę wsi. Tu chcemy złożyć wniosek na uzupełnienie kompleksów obiektów sportowych. Projekt jest już przygotowany on już jest w pozwoleniu na budowę jeszcze tylko się robią kosztorysy i też ten wniosek chciałbym złożyć do urzędu marszałkowskiego. Tutaj jest dofinansowane znacznie większe, bo prawie 70% jest możliwość uzyskania, czyli zakończyłby ten temat kompleksowo. Jaki będzie efekt

oczywiście dopiero po rozpatrzeniu wniosku to trwa u nich dosyć długo nie mniej jednak jak się nie złoży to na pewno nie będzie.

Wracając do sprzedaży gruntów i podsumowując Burmistrz powiedział: „licząc od lata to sprzedaliśmy dla Janka Stala 3ha zapłacone i zrobione już jest akt notarialny w tej chwili tworzy dokumentację pod budowę tej firmy; później Conto też już jest zapłacone i akt notarialny podpisany 7,5 ha też w trakcie dokumentacji - cały czas kontakt mamy; Bio Future 10 ha też zapłacony i podpisany akt notarialny - ci chcą już budowę zacząć w październiku czyli jesienią zrobić wszystko żeby wylać fundamenty, później dalej chcą budować halę już w okresie zimowym; następna firma 1,5 ha Polburd, która jeszcze nie jest zrobiony akt notarialny ale już w przyszłym tygodniu chyba będzie także jak te 1,5 ha zapłacą to są wszystkie na razie te zakontraktowane przez nas rzeczy. No i miejmy nadzieję i trzymajmy kciuki, żeby te firmy te swoje inwestycje w czasie realizowały. Dzisiaj niektórzy zamiary mają takie jutro się zmienia sytuacja na rynku czy na rynku zamówień danej firmy i różnie jest. Nie mniej jednak patrzę na te poczynania tych firm tymczasowe to jest nadzieja, że te firmy zrobią swoje w swoim czasie i w przyszłym roku jak dobrze pójdzie to na pewno część uruchomi swoją produkcję tutaj na terenie gminy. Sporo miejsc pracy przybędzie, przypomnę, że tak jak przeliczyłem z grubsza to około 100 miejsc, gdyby wszyscy tutaj uruchomili swoje zamierzenia to około 100 miejsc pracy by przybyło. K woli informacji: w chwili obecnej 2 zakłady funkcjonują Superfos, który zatrudnia w chwili obecnej 333 osoby u siebie w zakładzie nie wszystkie oczywiście są bezpośrednio w Superfosie, niektóre są w firmach sprzątających, agencja ochrony i tak dalej ale wszyscy pracują oczywiście w Superfosie i należą do Superfosu. Nie wiem na ile jest ale około 40 osób jest chyba w Kreiserze jak pamiętam bo tam zwiększono. Czyli mamy już na tym lotnisku te 370 ludzi już pracuje. Te 100 może by warto oczekiwać może trochę więcej jednak teraz już technologie, które się stosuje w zakładach są na tyle zautomatyzowane, że jednak tych ludzi tak już dużo się nie potrzebuje wyjątkiem tu był superfos tam jednak tych ludzi potrzeba dużo. Każde miejsce pracy jest dla nas znaczące, bo za tym idzie nie tylko, że człowiek zarabia i tu większości z gminy Lubień, zostawia pieniądze w Lubieniu, to jest także podatek z jego wynagrodzenia, czyli tzw. PIT to wszystko wpływa później z powrotem do gminy po części oczywiście, bo nie w 100% i także podatek od nieruchomości, który ustalamy co roku wysokość podatku i to jest znacząca pozycja w budżecie. Przychodzi czas, że my coraz bardziej idziemy w dochody stałe przewidywalne, czyli te, które zakłady są to można przewidzieć, że to on będzie płacił ten podatek co roku można te pieniądze policzyć, można też i wtedy na tej bazie politykę gminną w dłuższej perspektywie czasu w jakiś sposób czasu postanowić. Jeżeli pieniądz jest chwiejny, a takie są wszystkie dotacyjne z funduszy marszałkowskich czy to innych no to wtedy robi się poważny problem, bo zakładamy, ale nie zawsze jest to zrealizowane z różnych powodów. Łatwiej władzom wtedy zarządzać, przewidywalny budżet uchwalić i tak dalej i tak dalej, ale należy wziąć pod uwagę to, że kryzys jest, nawracam do tego kryzysu trzeci raz, ale on przyjdzie do gmin już w przyszłym roku na pewno a za dwa lata będzie już taki maksymalny. Będą dodatkowe obciążenia na gminę nałożone środki nie przyjdą, dlatego środki, które wypracujemy tu w postaci różnych podatków lokalnych będą zbawieniem dla gmin, które będą cały czas się rozwijać.

Chce powiedzieć o wypadku, jaki miał tu miejsce w zeszłym tygodniu samochód który jechał od Włocławka trochę przesadził chyba z prędkością bo na to wszystko wskazuje i nie ładnie się wyłożył mocno na jedynce całe szczęście, że nikomu się nic nie stało bo to jakiś cud chyba, że tam nie było żadnych ofiar no i uszkodził prywatny budynek, który kiedyś chcieliśmy kupić tu na tej sesji była ta rozmowa żeby go wykupić po to żeby miejsce było ładne no i ten budynek został tak uszkodzony, że musiał być rozebrany. Dostyc dużo problemów z tej okazji tutaj było dla mnie, bo objazdy po wszystkich innych drogach. Cudem jakoś to opanowaliśmy łatwe to nie jest wyszło tutaj przy tej okazji ewidentnie, że w kraju w takich przypadkach kryzysowych nie ma instytucji, która zarządza problem, nie ma. To wszystko jest rozmyte - z policją dogadać się nie można, z zarządem dróg krajowych nie można, z powiatem prawie wcale, ale w jakiś sposób wyszliśmy z tego oczywiście organizując szybki rozbiór tego budynku to też nie jest wcale takie proste. Po pierwsze jest to budynek prywatny, ktoś musi wyrazić zgodę, po drugie nadzór budowlany musiał być tu najpierw ściągnięty, żeby oni zdecydowali no w końcu udało nam się razem z Panem Sekretarzem w południe ich ściągnąć decyzja była, ale nie mniej jednak właściciela nie było właściciel był w Niemczech ale no po wielkich bólach poskładaliśmy to w całość. Jeszcze jest jeden element ten budynek jak rozebrano to ktoś musiał za niego zapłacić jeszcze powinien być rzeczoznawca z PZU bo tam był ten samochód ubezpieczony no i tak pod koniec dnia przyjechali także wszystko zostało spięte no i następnego dnia rano do godziny 12 ta rozbiórka jakoś się odbyła. Wziąłem na siebie jako gmina tę rozbiórkę. Czekamy na wycenę jaką zrobi PZU dla właściciela Pana Wojtalika. Dalej będziemy tutaj już starali się pomóc tej rodzinie nie mniej jednak na razie oni się zagospodarowali u rodziny też czekają w sprawie tego odszkodowania. Ja cały czas podtrzymuje ofertę kupna już w tej chwili działki, bo już budynku nie ma nie mniej jednak muszą być jakieś znaczne warunki nie za wszelką cenę. To musi być gdzieś jakaś granica przyzwoitości zachowana. Myślę, że się dogadamy, ale to, jeżeli będzie taka sytuacja to oczywiście rada, bo rada podejmuje decyzje wtedy w sprawie zakupu tej działki, ta działka nie jest wielka ma 290 m².

Zbieramy wnioski od rolników, którzy poskładali protokoły ze strat, które wynikały z nadmiernych opadów i do końca września mają te wnioski być złożone w gminie. Wszystko na to wskazuje, że ta pomoc jakaś będzie. Kiedy? Nie wiem, to jest zależne już w tej chwili od ministra finansów i wojewody nie mniej jednak te wszystkie formalności, które są tutaj od nas wymagane no to musimy starać się spełnić, żeby nie było uchybień.

Wracając może do Pana tutaj Koralewskiego wypowiedzi w sprawie tego Rzeżewa rozumiem, że skoro jest taka mocna troska o te koszty, o pieniądze państwowe no to Pański komitet nie będzie wystawiał przedstawiciela do komisji, bo wtedy się te koszty obniży i zgodnie z tym, co Pan tam sugerował i będzie taniej. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący S. Piwiński - tak się złożyło, że firmy, które budują te autostrady są mi znane, nawet współpracuje z nimi są to firmy bardzo trudne. Szczegółów mówić nie będę tylko jest taka moja serdeczna prośba do Pana Burmistrza, żeby te negocjacje były bardzo twarde i zapisane wszystko punkt po punkcie jedno słowo po słowu przemyślane i zapisane. Bo obudzimy się za rok, dwa lub trzy i będziemy remontować kłaść pieniądze braknie nam wszelkich tych pieniędzy z tego kruszywa i tak dalej na naprawienie. Nikt ich nie chce puścić

Panie Burmistrzu drogi krajowe postawiły sobie inspekcję. Drogi w województwie postawiły wagi postawiły sobie inspekcje został, powiat, który na pewno się ugnie. Oni ich wpuszczają a my albo utrudnienia albo będziemy te drogi remontować. Z resztą nawiązał Pan do wypadku i możemy się przekonać, co zrobił objazd: uszkodził drogę na Rzezewie bardzo mocno uszkodził drogę w Woli Adamowej w kilku miejscach drogi stały zarwane a to była tylko jazda 24 godziny załóżmy sprzętu nie ciężkiego, bo to było rozłożone na wiele dróg na drogi polne, gminne, powiatowe i wojewódzkie. Teraz wyobraźmy sobie przewiezienie miliony ton kruszywa kamieni, co praktycznie każdy jeden z tych pojazdów będzie przeciążony, tam nie ma czegoś takiego, że on ma 10 t bo on wrzuci tyle ile tylko może. Wróć jeszcze raz do tych negocjacji twardych i zapisania i będziemy próbować to odzyskać. Prawdopodobnie nie będziemy mieli takich jedynie tutaj te Kaliski, bo bardzo chodzi mi o tę drogę możemy to wywalczyć niech oni sobie z Ostrów wożą myślę, że ich gmina nie wpuszcila i przyszli do nas tam mają bliżej niech sobie to wożą, my żadnych korzyści z tego nie mamy. Taka jest rzeczywistość nie można mówić coś takiego, bo ja słyszę opinię ogólną, że budujemy dla was jesteście z Wami a Wy na nam dajcie czy pozwólcie to nie tak, te czasy minęły. Ta autostrada buduje się dla nas, ale załóżmy w 1%, a pozostałe 99% to są mieszkańcy, nasze miasto i nasze miejscowości i nasze drogi. Także mnie to w ogóle nie interesuje któredy będą to wozić najlepiej ta jak powiedziałem byłoby to nie mamy tutaj rzek udroźnionych byłoby to powietrzem i niech tak sobie robią, bo na prawdę obiecane korzyści z tych firm, które zostaną obiecane na pewno nie zostaną zrealizowane. Przy dobrych zapisach w umowach uważam, że może 20% odzyskamy Panie Burmistrzu może 30, więc należy to bardzo porządnie zrobić i to jest wszystko na ten temat, jeżeli byłyby pytania w tej sprawie również coś nic coś wiem mogę odpowiedzieć.

Radny P. Seklecki – Przedmówca mój już zaczął na temat tych dróg w związku z tym objazdem. Tam naprawdę jest tragedia tam już nawet próbowaliśmy sami telefony wykonywać do Jarantowic, ale to nic nie daje. Tam są po prostu nie tylko drogi pozarywane ale pobocza ta krzyżówka tutaj co się dojeżdża Chodecz - Modlibórz to tu na tym poboczu jest po prostu ze 30 – 40 cm zarwane całe pobocze i tam dojdzie do tragedii. Mi się wydaje, że gmina gdyby na nich nacisnęła to przecież oni mają swoje władze te drogi by objechali i poprawili, nie mamy wyjścia, póki co musimy działać. Dziękuję

Radny J. Koralewski – powiedział, że gmina Kowal zajęła się już tym problemem. Ponadto pochwalił Burmistrza za to, że pojechał do Tomyśla i zobaczył, w jaki sposób odbywa się budowa autostrady i terenów wokół. „Mam do Pana taką uwagę i do wszystkich: tam było określenie, że chcą korzystać z naszych dróg. Ja myślę, że przy tych siedmiu wiaduktach nie wiem czy wszystkie te wiadukty ale domyślić się należy, że te siedem wiaduktów jest skorelowanych z naszymi drogami czy pan chce czy nie chce, na te drogi muszą wjechać przynajmniej na tym odcinku, który będą robili z dojazdem do wiaduktu no to tak wszędzie w Polsce widać w tym momencie. Tu przy okazji tego wypadku, bo on faktycznie nas dużo tutaj nauczył osobiście widziałem jak mieszkańcy Kaczawki kierowali ruchem osobowym i tu

zadaje pytanie no a mógłby tu się pojawić w tym momencie na takich drogach właśnie tego typu jak na Kaczawce mamy zespół kryzysowy ón powinien być Panie Burmistrzu powołany natychmiast do działania i ja nie wiem. Panie Burmistrzu to nie chodzi tylko o Pana ale również o innych burmistrzów żeby to na bazie tego wypadku należałoby się zastanowić z pozostałymi o ile jeszcze jest czas żeby wypracować jakąś metodę zarządzania tymi objazdami. Później, jak co, do czego to są to są problemy a myśmy na komisji bezpieczeństwa wielokrotnie zaznaczali ten temat jak gdyby poruszali, że nie daj boże wypadku w Lubieniu no właśnie w takim miejscu to mamy bardzo poważny problem jak Lubień Kujawski objechać jak objechać tu jest i okazało się, że mieliśmy tutaj racje. Panie Burmistrzu Pan użył określenia jak chciałbym, żeby Pan to powtórzył, jeżeli Pan może oczywiście i chce. Pan powiedział, że Superfos i Kreisel i tak dalej płacą podatek od nieruchomości. Płacą podatek od nieruchomości?

Burmistrz – mówię o Superfosie, bo Kreisel jeszcze jest zwolniony.

Radny J. Koralewski – o Superfosie i Kreiserze. Pan użył określenia „podatek od nieruchomości płacą”.

Burmistrz – Superfos od samego początku 50% podatku płaci.

Radny J. Koralewski – proszę być precyzyjnym.

Ad. 9. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.

Przewodniczący Rady – odczytał kolejno pisma:

- wniosek o udostępnienie informacji publicznej Radnego Koralewskiego – w załączeniu do protokołu. Poinformował, że nie ma już kłopotu z udostępnianiem tych informacji i jak będzie dysponowała czasem Pani Magda informacje zostaną udostępnione.

Radny Jan Koralewski – odpowiedział, że może być problem fizyczny związany z brakiem czasu osoby odpowiedzialnej za wykonywanie tych czynności, ale skoro Przewodniczący Rady nie widzi problemu, to porozumienie zostanie wypracowane.

– kolejne pismo z sierpnia Pana Radnego Koralewskiego – w załączeniu do protokołu.

Przewodniczący Rady - wszyscy chyba radni pamiętają, że ja w obydwie te inicjatywy skierowałem do komisji, aby się komisje wypowiedziały. Do dnia dzisiejszego po prostu komisje odłożyły adakta powód, jaki był ja po prostu się domyślam. Jeżeli chodzi o „trybunę sołecka” Pan chyba się wzorował na piśmie z internetu, gazeta „Gmina Aleksandrów Kujawski”. ... wypowiedź niezrozumiała ... Panie Radny mam propozycję tak jak już powiedział Burmistrz będzie jeszcze jedna sesja Rady Miejskiej tejże kadencji, która podsumuje działalność. Pan może wnieść taki projekt zaproponować go do porządku obrad, jeżeli Rada to zaakceptuje będziemy dyskutować czy to przyjmiemy albo nie przyjmiemy.

- kolejne pismo Radnego Koralewskiego – w załączeniu do protokołu.

Przewodniczący Rady - z tego, co wiem to zebranie się odbyło. Podobne było w Wiktorowie. Sądzę, że w tych sprawach nikt trudności nie będzie stwarzać. Jeszcze żeby Pan zaraz nie pytał, bo tam chodzi o te informacje, żeby były tak jak w statucie Pan mówi o prace Burmistrza. Od ostatniej sesji uczestniczyłem w dwóch komisjach Rady Miejskiej - Budżetowej i chyba Oświacie nie przypominam sobie żeby rozważano te sprawy, poza tym innych jakiś nadzwyczajnych sytuacji nie była konieczna moja obecność po prostu nie uczestniczyłem.

Burmistrz – było tu wiele powiedziane na temat opłat przy wycince drzew na autostradzie. Sami Państwo pamiętacie, że wpłynęło 14 mln złotych, część 12 mln 600 tys. zł musieliśmy oddać z powrotem zgodnie z prawem jak to przewiduje. Nasze roczne zabiegi całej tej grupy wójtów burmistrzów, którzy są przy autostradzie dały nawet dosyć dobry wynik bo z marszałkiem podpisaliśmy 16 sierpnia porozumienie, na mocy którego Fundusz Wojewódzki Ochrony Środowiska zdotuje nas w wysokości 50% tej kwoty przekazanej czyli dla nas jest to 6 mln 300 tys. zł zdotuje nas w przyszłej kadencji na inwestycje proekologiczne. Ważna rzecz, bo my trochę takich rzeczy mamy do zrobienia na terenie gminy. Wtedy, kiedy wyschną dotacje unijne to wchodzi ten pieniądz to jest ponad sześć milionów złotych bardzo ważna rzecz. Ja wymieniłem kilka, bo takie były wymogi marszałka żeby wymienić to, co chcemy robić z tych pieniędzy. Wymieniłem: kanalizację Kaliska i okolice bo tam nie tylko Kaliska są, kanalizacje Kaczawka – Stępka – Narty, kanalizacje i oczyszczalnie ścieków Klóbkka, kotłownia Lubień Kujawski, termo modernizacja budynku gminy i przydomowe oczyszczalnie ścieków jakby druga tura. Dosyć duże zainteresowanie jest te 117, które zbudowaliśmy to jakby spowodowało to, że inni patrząc na to jak to działa w efekcie też chcą i jest około 40 podań. Trzeba będzie powtórzyć ten cały proces, jeżeli chodzi o przydomowe oczyszczalnie ścieków. Tak mniej więcej wyszacowaliśmy te inwestycje one by tę dotację jakby wyczerpywały. Oczywiście udział własny też tam musi być zgodnie z regulaminem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Jest szansa wziąć te sześć milionów z kawałkiem i włożyć je tutaj w gminę, bo wiele rzeczy jest jednak potrzebnych. To jeszcze w uzupełnieniu.

Ad. 10. Interpelacje i zapytania Radnych.

Radny Jan Koralewski – pismo z 20 sierpnia i dzisiaj 27 września Pan je czyta na sesjach, aczkolwiek było adresowane tylko Pana, no ale już stało się. Ja się pytam czy Pan potrafi napisać to, co Pan powiedział? Jeżeli ja się zwracam pisemnie, to proszę udzielić pisemnej odpowiedzi i w terminie, który już minął. Mając na uwadze to co Pan Wiktorski powiedział, odsyła sam siebie i wszystkich obecnych do poprzedniej sesji, gdzie Pani wice Burmistrz zobowiązała się zapytać by mnie udzielić odpowiedzi to ja już dzisiaj się zapytam: Panie Burmistrzu gdyby był Pan Burmistrzem to gdzie by Pan odprowadził te ścieki z tych wymienionych miejscowości, które Pan powiedział Kaczawka, Kalisa, a w innych dokumentach Kobyła Łąka, różnie to tam jest, w każdym bądź razie jest to dość rozległy teren. Jechałem wczoraj drogą w miejscowości Kamienna i stwierdzam, że bardzo ładnie jak

na te warunki, które tam są terenowo – glebowe, bardzo ładnie są obrzeża zrobione. To tam widać wyraźnie taką już jak gdyby płaszczyznę dalej do Pana Sołtysińskiego. Zauważyłem, że na tej drodze głównej dużo prac jest robione przy pomocy osób fizycznych tzn. osobistego zaangażowania się Pana Radnego Polichnowskiego i osób innych fizycznych, które tam wykarczowały te krzewy itd. I ta droga w tej chwili wygląda tak, że skoro mamy pieniądze należałoby to skończyć. Jest wpisana na 2011 rok, ale różnie to bywa. Następnie radny skierował swoje pytanie do Przewodniczącego Rady oraz przewodniczącego Komisji Rewizyjnej: „Panie Przewodniczący, dlaczego Pan dopuścił na sesji kwietniowej, czyli absolutoryjnej, do zdjęcia porządku obrad tegoż punktu? To jest pytanie do Pana osobiście?

Przewodniczący Rady – którego punktu?

Radny Jan Koralewski - punkt dotyczący wolne wnioski i zapytania. Dlaczego dopuścił Pan Panie Przewodniczący Rady Miejskiej do głosowania o zdjęciu z porządku obrad tego punktu wnioski i zapytania? A do Pana Wójtowicza mam pytanie tego typu proszę powiedzieć skoro Pan wnioskował z tego, co się dowiedziałem to, kto i gdzie miał spotkanie, w jakimś miejscu, jacy Radni mieli być na tym spotkaniu? To są bardzo ważne pytania z racji pewnych funkcji, które Panowie sprawują i one mnie bardzo interesują, jeżeli chodzi o odpowiedź. Ja zadałem pytanie Państwo zobowiązani są udzielić odpowiedzi. Teorie mojego wniosku już powiedziałem. Mam do Pana Burmistrza: czy w tym okresie, kiedy prawie rok niedługo będzie mijał czy w tym okresie, kiedy już podpisaliśmy umowy na wywóz nieczystości stałych i już od styczeń tego roku te nieczystości są wywożone przez jakąś ilość mieszkańców ja nie wiem, jaką czy korzystają z tej możliwości z firmy z Włocławka czy też z firmy z Kutna? Chciałbym wiedzieć czy Pan zna dzisiaj, bo na 3 sesji podał Pan cyfrę nieruchomości lub osób, które takiej umowy nie podpisały i chciałbym się Pana zapytać, co Pan uczynił w tej sprawie, żeby te umowy były jednak podpisywane? To już jest prawie 9 miesięcy to już jest wielki czas, żeby Burmistrz przystąpił do działania w tej materii, żeby zobligować ludzi do podpisania takiej stosownej umowy. Chciałbym się także zapytać - nie ma tutaj Pana Komorowskiego w zasadzie jest to pytanie do Pana Komorowskiego ja nie wiem czy przypadkiem nie mogę zadać go Panu Panie Burmistrzu - co z podwyżką wynagrodzeń dla komunalki? Oni piszą jak na dzień dzisiejszy nic z tego nie wychodzi. Chciałbym się także Pana zapytać jak z remontem sali gimnastycznej ZPO, bo z tego, co ja słyszę potocznie, że jest tam jakaś zaległość czasowa, czyli po prostu się nie wyrobia. Jakiś poważnie niedoróbki w międzyczasie wyszły i źle by było gdyby to źle się korelowało z artykułem, że mamy imponujące obiekty sportowe.

Przewodniczący Rady – Pan zna statut, bo powołuje się na wszelkiego rodzaju punkty i paragrafy. Nie mogę nie poddać zgłoszonego wniosku przez Radnego pod głosowanie, jeżeli chce coś skrócić, zdjąć, przenieść. Tak to po prostu uczyniłem Pan Radny Wójtowicz zgłosił wniosek żeby zdjąć dany punkt.(...) Dziwię się, że od 20 kwietnia, kiedy było absolutorium przepraszam 28 kwietnia, jeżeli Pan uważa, że ja naruszyłem prawo na tejże sesji zdejmując punkt z obrad, trzeba było to zaskarżyć? Jeszcze Pan może dzisiaj. Ja każdy wniosek, i Pan zgłasza swoje wnioski, poddawałem pod głosowanie. Albo wniosek przechodzi zwykłą większością albo nie przechodzi. Jawnie, czytelnie, czysto i prosto podaje się również, który

był pierwszy zgłoszony itd. itd. Dlaczego Pan Wójtowicz taki wniosek złożył to nie chce za niego odpowiadać.

Burmistrz – ścieki to do oczyszczalni ścieków Panie Radny, bo to jest właściwy obiekt, który przyjmuje ścieki i ta nasza oczyszczalnia ścieków ma dosyć duży zapas gdzieś około 150 m³ spokojnie dzisiaj przyjmie. Z tego terenu aż tyle nie będzie. Mamy spore moce przerobowe na oczyszczalni ścieków i nawet byłoby wskazany, bo wtedy jednostkowy koszt oczyszczenie tego ścieku będzie tańszy. Na dzisiaj ile jest koszy nie wiem, bo to jest co miesiąc zmienna ta cyfra i rośnie bo to co miesiąc przysyłają firmy ile podpisano umów. Widzę w pismach, że podpisuje się. Jakie kroki dalej? Nie za bardzo gmina ma, możemy nawoływać, napominać, natomiast jakiegoś umocowania prawnego żebyśmy mogli komuś nakazać, to póki co jeszcze nie ma. W tej chwili jest praca nad ustawą o porządku i czystości w sejmie tutaj modernizowana i być może, że taki instrument gmina wtedy dostanie restrykcję ale konkretny a nie tylko prośba. Ja wiem, że tutaj należy dopiąć ja wcale nie szydę z tego, po to to robimy i tę firmę tutaj ściągnęliśmy jedną i drugą, żeby ludzie korzystali a nie po lasach i po rowach jak najbardziej naganna rzecz, ale dzieje się jeszcze tu poza restrykcjami jeszcze trzeba trochę pracy nad tym to trochę potrwa. Przyjdzie czas, że coraz mniej śmieci będzie w lasach, ale nie mniej jednak to przyzwyczajenie jeszcze nasze jest, a niektórzy też i z konieczności, bo nie każdego też stać. Ten koszt jakby nie było 10 zł kosztuje, chociaż ja myślę tutaj większą rolę grają złe nawyki - tak to jest po prostu. Sprawa następna - płacami w komunalce zajmuje się kierownik ja rozmawiałem z kierownikiem, że on ten temat miał przeanalizować, ale nie wiem, na jakim etapie jest, bo żadne sygnały nie dotarły, ale spytam kierownika skoro gdzie indziej podnosimy to tam też powinny być podniesione oczywiście w stopniu takim, jakim pozwalają finanse. Ocieplanie sali jest do końca września - trochę problemów z firmą jest fakt, nie mniej jednak wszystko na to wskazuje, że oni do końca września wykonają tę robotę. Czy tam nie będzie usterek nie wiem bo już niektóre były, zostały pousuwane ale no przetarg ma to do siebie, że wyłaniana jest firma, która bazuje na cenie. Nie mamy już większego wpływu na to czy taka czy inna myślę, że tutaj wyegzekwujemy do końca to co tam zostało zrobione. Są tam małe mankamenty, które uważam, że jeżeli dobrze przypilnujemy to się usunie i będzie nienajgorzej.

Radny Jan Koralewski – wpłynął wniosek o to, żeby Pan o swoich działaniach powiadomił wszystkich tym kolejnym pismem i mnie głównie o to chodzi.

Burmistrz – przyjąłem do wiadomości.

Radny L. Kraszewski – Panie Burmistrzu ja mam pytanie: kto nadzoruje budowę tych oczyszczalni przydomowych bo nie wiem do kogo się zgłaszać mam już 3 czy 4 osoby, u mnie też jest wadliwa. Podwykonawcy robią ja im powiedziałem oni nic nie zrobili odjechali.

Burmistrz – Pan Szymański jest za to odpowiedzialny

Radny L. Kraszewski – wyjaśnił, jakie wady są przy przydomowych oczyszczalniach ścieków i powiedział, że być może są one za szybko montowane, bo w ciągu jednego dnia.

Radny Stanisław Wójtowcz - rozmawiałem już z Panem Koralewskim telefonicznie na ten temat i ja nie prowadzę statystyki gdzie, kto, z kim się spotyka i nie pamiętam na ten dzień czasu było coś podyktowane ważnymi względami nie moimi, ale kilku radnych i dlatego wystąpiłem z takim wnioskiem, ale nie potrafię teraz powiedzieć gdzie, kto, co, jak.

Ad. 11. Wolne wnioski, zapytania.

Przedstawiciele z Rady Rodziców - jesteśmy z Rady Rodziców i byliśmy na spotkaniu z Panią Dyrektorem i poinformowała nas, że jest przygotowany gabinet stomatologiczny, ale po prostu nie ma stomatologa. Jest ponad tysiąc dzieci w szkole, które każdy z rodziców gdzieś musi oddać do stomatologa. Pomieszczenie jest wyposażone, wszystkie odpływy odebrane wszystko jest w 100% tylko nie ma stomatologa. Jest taka kwestia, bo przecież to nie gmina będzie płacić to są za to jakieś punkty, może ktoś z Radnych, może Pan Burmistrz czy ma wpływ na kierownika ośrodka w Lubieniu, nie wiem dokładnie kogo, może by tu tego stomatologa sprowadzić. On by tu miał pieniądze, dzieci by były w szkole leczone a nie wożone po Klóbkach, po Choceniach, po Dąbrowicach, po prostu to są koszty. Nie wiem jak to Przewodniczący Rady czy Radni coś z tym tematem zrobią. Dziękuję

Przewodniczący Rady - jest sytuacja, jaka jest. Ja proponuję tę sprawę przekazać komisji zdrowia żeby jeszcze jak najszybciej odbyli posiedzenie, poprosili Pana Augustyniaka, Dyrektora przy współudziale Burmistrza, Panią Dyrektora rozpatrzyli to przedłożyli jakieś propozycje czy wnioski. Wyposażenie gabinetu - tu pewnie jest większy problem niż cokolwiek innego. Komisja przedłoży te wnioski. Ja sądzę, że my chyba już jako Rada tego problemu nie rozwiążemy. Chociaż nie znaczy żeby to zostawić tak jak było, bo chyba teraz następuje czas podpisywania umów czy kontraktów dotyczących leczenia na rok 2011. Także Panie Józefie Jędrzejowski jako przewodniczący Komisji Zdrowia proszę w miarę szybko uzgodnić termin posiedzenia, zaprosić stosowne osoby, które mają coś do powiedzenia czy na przyszłej sesji czy zostawić następnej Radzie kompletne wnioski z Burmistrzem, żeby ten problem był rozwiązany. Taka moja propozycja.

Burmistrz - są dwie kwestie, które dosyć trudne są do rozwiązania. Po pierwsze musi być stomatolog a o takiego jest trudno. Nie jest łatwo tutaj kogoś ściągnąć z zewnątrz to są ludzie, którzy mają już określone swoje miejsca zagospodarowane, gdzieś pracują. Mamy tutaj wielką nadzieję na Panią Małgosię Baranowską i liczę mocno na to, że tu chce wrócić, że i tutaj będzie pracować. Po drugie to są punkty, które pospisuje się z Narodowym Funduszem Zdrowia. To też wcale nie jest łatwe to trzeba mocno zabiegać i długo, żeby wejść z dodatkowym stomatologiem, bo to jest przydział nowych punktów. Rozmowa z Panem Augustyniakiem na niczym się nie skończyła, bo on wszystkie swoje punkty wykorzystuje jako drugich nie dostanie musi być następny stomatolog. Także tutaj ja o tym pamiętam po to żeśmy zrobili to pomieszczenie, żeby przygotować to miejsce do tego stomatologa, ale zawsze baliśmy się tych problemów, że nie ma kto. Tam jeszcze trzeba go wyposażyć to też kosztuje, ale koszty weźmiemy na siebie. Ja podejrzewam, jeżeli tu Pani Małgosia wróci do nas, to przyjdzie moment taki, że gmina będzie musiała wziąć stomatologa na swój koszt.

Podstawowa rzecz to jest człowiek, o którego bardzo trudno. Jakby Pani już do nas wróciła i osiadzie w Lubieniu zresztą tu mieszka no to tu będzie pracować. Tu jest na prawdę rynek spokojnie na dwóch, trzech stomatologów, a tak no to jest za dużo jak na jedne ręce z resztą w Kłóbce tam jakaś nowa Pani przyjmuje teraz z tego, co mi doktor mówił nie mniej jednak to jest ciągle za mało. Jeszcze jedna osoba na pełen etat i głównie by obciążyla stomatologów w szkole to wtedy było by luźniej w ośrodkach. Na dzisiaj to tak wygląda.

Radny J. Koralewski – Panie Burmistrzu z Pańskiej wypowiedzi wynika, że Bio future w tym roku rozpocznie pracę budowlane, w tym roku rozpocznie, czyli rozumiem w ten sposób, że My czy Pan wykona to zadanie osiągniemy tamten odcinek drogi a oni przystępują do robót. Tak?

Burmistrz - tak.

Radny J. Koralewski – Panie przewodniczący ja Panu powiem taką rzecz jeżeli chodzi o to moje pytanie do Pana: ono wynikało z faktu takiego w wolnych wnioskach i zapytaniach jak Pan dobrze wie to nie ma już uchwał tak de facto nie musi być quorum, natomiast są ludzie, są radni Ci co zostali, reszta może pójść i Pan tak zrobił w poprzedniej kadencji. Radni nie wrócili na wolne wnioski i zapytania tylko poszli sobie. Pan poprowadził dalej oni nie wrócili Pan się nawet nie pytał. Ja Panu mogę tę sesję przypomnieć Jak to było. Jest zapis mówiący o tym, że jeżeli nie wrócili to nie powinni dostać diet, tam już nie wnikam w szczegóły. W kontekście tego Proszę Pana zadałem Panu to pytanie. Nie byli potrzebni Radni, mogli sobie pójść gdziekolwiek.

Przewodniczący Rady – postaram się odpowiedzieć, wtedy nie było wniosku ani ja nie zgłosiłem ani nie powiedziałem Radnym wyjdźcie i nie przychodźcie. Głos zabrał każdy, jeżeli tu był. Jeżeli jest zgłoszony wniosek zgodnie ze statutem przegłosowany, zdjęty punkt i sprawa się zakończyła. Pewne rzeczy są zapisane w protokole, pewne rzeczy są nagrane i to wszystko.

Radny S. Piwiński – Tutaj statut został poruszony, może wyjaśnijmy sobie bardzo spokojnie. Panie Radny Koralewski. Chodzi Panu o to ja to naprawdę teraz wyjaśnię nie złośliwie, chodzi o to, że w tym punkcie, zgodnie ze statutem można udzielić głos mieszkańcowi.

Radny J. Koralewski – nieprawda.

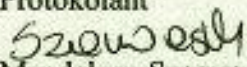
Radny S. Piwiński - to Pan nie czytał statutu. W statucie jest wyraźnie zapisane, że udzielimy głosów mieszkańcom, ale powinien się przed sesją się zapisać, czego nie uczynił. Pan próbował powiedzieć coś takiego, że tutaj zadziałaliśmy niezgodnie ze statutem. Nieprawda. Zgodnie. Czy ten punkt został wyrzucony, czy nie został, ktoś miał życzenie - został my od tego jesteśmy. Porządek obrad mamy w punkcie 7 przerwa, to przerywamy (...). Bo to pójdzie w eter, że zrobiliśmy wtedy na tej sesji coś niezgodnie z prawem. Mówię w imieniu Przewodniczącego Rady. Zrobiliśmy wszystko zgodnie ze statutem, ponieważ udzielenie głosu mieszkańcowi w punkcie „wolne wnioski, zapytania” jak najbardziej tak, ale po


uprzednim zapisaniu się, czego na tej sesji nie uczyniono. Nie widziałem nigdzie zapisanej osoby. Mieszkańcy nas rozliczą i każde nasze działanie błędne zostanie udokumentowane 21 listopada.

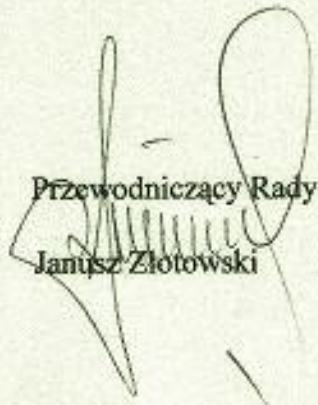
Radny J. Koralewski – powiedział, że Przewodniczący Rady zaprzecza sam sobie mówiąc, że każdemu udzieli głosu a zdejmuje z porządku obrad punkt, w którym mieszkańcy chcą się wypowiedzieć. Na sesji wówczas był człowiek, który sygnalizował, że chciał zabrać głos.

Przewodniczący Rady – w statucie również jest zapisane, że Przewodniczący Rady jest gospodarzem dyskusji (...). W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady zamknął obrady XLIV Sesji Rady Miejskiej – godz. 12.18.

Na tym protokół zakończono.

Protokolant

Magdalena Szarwas

Sekretarz obrad

Józef Jędrzejewski


Przewodniczący Rady
Janusz Złotowski